

BIULETYN INFORMACYJNY OKRĘGOWEJ IZBY APTEKARSKIEJ W KRAKOWIE

FARMACJA KRAKOWSKA



ROK VIII / nr 2 / 2005



Biuletyn Informacyjny Okręgowej Izby Aptekarskiej
w Krakowie

Farmacja
Krakowska



Kwartalnik, rok VIII / nr 2 / 2005

Wydawca:

© Okręgowa Izba Aptekarska w Krakowie
ul. Kobierzyńska 98/68, 30-382 Kraków
tel. 264-25-14, 264-25-53, 264-25-54, fax 264-25-09
<http://www.oia.krakow.pl>
e-mail: biuro@oia.krakow.pl

Redaguje kolegium w składzie:

mgr farm. Barbara Sanowska – redaktor naczelna
mgr farm. Piotr Józwiakowski – prezes OIA
mgr farm. Iwona Dymarczyk
Maciej Kołaczkowski
Jadwiga Wojdyła

Realizacja wydawnictwa:

Studio Grafiki Reklamowej „Hector”
30-074 Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 1/15
tel. 601 40-65-39
e-mail: ll@gk.pl

Skład, łamanie: Leszek Liskiewicz

Projekt okładki: Atilla Leszek Jamrozik

Fotografia: Adam Olszowski

Na okładce obraz Piotra Stachiewicza „Hygiea”,
będący własnością Muzeum Farmacji w Krakowie, ul. Floriańska 25

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów i zastrzega sobie prawo do skrótu,
nie odpowiada za treść ogłoszeń.

ISSN 1505-8166

Nakład: 2200 egzemplarzy



SPIS TREŚCI

Od redakcji	4
Informacje bieżące	5
Kalendarium	6
Informacje Okręgowej Izby Aptekarskiej w Krakowie	8
Prawnik radzi	10
Wykaz obowiązujących aktów prawnych	16
Apteki Małopolski	17
Przed 100 laty polska prasa farmaceutyczna pisała... ..	24
Z dawnej apteki	26
Apele	27
Pożegnania	30



OD REDAKCJI

Szanowne Koleżanki i Koledzy!

W chwili kiedy otrzymają Państwo ten numer Biuletynu rozpoczną się wakacje – czas zasłużonego relaksu i wypoczynku po całym roku ciężkiej pracy.

Ostatnie miesiące upłynęły nam pod znakiem szkoleń, zaliczanych do punktacji w ramach ciągłego kształcenia farmaceutów. Wykłady organizowane były w trzech miastach: Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu, tak aby skorzystać z nich mogli wszyscy członkowie naszej Izby. Ścisłe współpracowaliśmy w tym względzie z panią prof. Barbarą Filipek – kierownikiem Studium Kształcenia Podyplomowego Wydziału Farmaceutycznego Collegium Medicum UJ, starając się zapewnić ofertę ciekawą merytorycznie. Zarówno organizowane przez nas posiedzenia naukowo-szkoleniowe, jak i internetowy program Eduk@cja cieszą się dużą popularnością wśród farmaceutów.

Ze swojej strony mogę zapewnić, że nadal będziemy się starać pozyskiwać sponsorów i wykładowców, by umożliwić wszystkim członkom naszej Izby zdobycie wymaganej liczby punktów.

Od dłuższego już czasu wszystkich nas niepokoi spadek rentowności aptek. Ich coraz słabsza kondycja ekonomiczna sprawia, że coraz trudniej nam konkurować z wielkimi aptecznymi sieciami, które – przykro mi to mówić – rosną w siłę. Niestety, niewiele możemy w tym względzie zrobić, gdyż nasze liberalne prawo pozwala na uruchomienie apteki każdemu i w dowolnym miejscu. Gwarantuję jednak, że wnikliwie analizujemy każdy wniosek, starając się zapobiec wszelkiego rodzaju nadużyciom.

Kończąc, życzę udanych wakacji. Dużo słońca, odpoczynku, niezapomnianych wrażeń i nabrania sił na kolejny rok pracy.

*Prezes Okręgowej Rady Aptekarskiej
w Krakowie
mgr farm. Piotr Józwiakowski*



INFORMACJE BIEŻĄCE

Okręgowa Izba Aptekarska w Krakowie

ul. Kobierzyńska 98/68, 30-382 Kraków

tel. 264-25-13, 264-25-14, 264-25-53, 264-25-54, fax 264-25-09

Nr konta: 36 1020 2892 0000 5702 0016 1745

Biuro w Krakowie czynne:

w poniedziałki od godz. 9⁰⁰ do 17⁰⁰

od wtorku do piątku od godz. 9⁰⁰ do 15³⁰

Prezes

mgr farm. Piotr Józwiakowski pełni dyżury:

w poniedziałki od godz. 12⁰⁰ do 17⁰⁰, w czwartki i piątki od godz. 12⁰⁰ do 14⁰⁰

Kierownik biura

Jadwiga Wojdyła

Radca prawny OIA

mgr Zofia Krok dyżuruje w poniedziałki od godz. 14⁰⁰ do 17⁰⁰

Wysokość składek członkowskich:

- Kierownicy aptek ogólnodostępnych i hurtowni farmaceutycznych: 65 zł
- Inne osoby pełniące kierownicze funkcje na stanowiskach związanych z wykonywaniem zawodu farmaceuty oraz kierownicy aptek szpitalnych i zakładowych: 35 zł
- Pozostali członkowie Izby (w tym pracujący emeryci i renciści): 20 zł
- Emeryci i renciści niepracujący: 5 zł



KALENDARIUM

- 30-31 marca 2005 r. Posiedzenie NRA w Warszawie
- 12 kwietnia 2005 r. Posiedzenie ORA
- 20-21 kwietnia 2005 r. Konwent prezesów ORA w Białymstoku
- 28 kwietnia 2005 r. Konferencja prasowa w Urzędzie Miasta w sprawie zbiórki przeterminowanych leków
- 3 maja 2005 r. Udział prezesa w finale Rajdu Studentów Wydziału Farmaceutycznego CM UJ
- 5 maja 2005 r. Spotkanie prezesa z wojewódzkim inspektorem farmaceutycznym
- 6 maja 2005 r. Spotkanie w OIA dla farmaceutów zainteresowanych pracą w Wielkiej Brytanii
- 10 maja 2005 r. Posiedzenie ORA
- 10 maja 2005 r. Spotkanie aptek szpitalnych
- 16-18 maja 2005 r. Posiedzenia naukowo-szkoleniowe w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu, w ramach ciągłego kształcenia farmaceutów, pt.: „*Pacjenci w stanach nagłych - różnicowanie zagrożeń i pierwsza pomoc w aptekach*”
- 21 maja 2005 r. Spotkanie na uczelni osób przystępujących do specjalizacji i ich opiekunów, z udziałem prof. Barbary Filippek, prezesa - Piotra Józwiakowskiego i wiceprezesa - Witolda Juchy
- 24 maja 2005 r. Posiedzenie naukowo-szkoleniowe w Krakowie, przy współpracy z firmą SANOFI, w ramach ciągłego kształcenia farmaceutów, pt.: 1. „*Miejsce ACE inhibitorów w leczeniu nadciśnienia tętniczego i prewencji chorób sercowo-naczyniowych*”, 2. „*Nowoczesne leczenie cukrzycy typu 2 - pochodne sulfonylomocznika III generacji*”, 3. „*Opieka farmaceutyczna pacjenta z cukrzycą typu 2 i nadciśnieniem tętniczym*”

- 30 maja 2005 r. Spotkanie w siedzibie OIA właścicieli aptek w Bukownie z prezesem ORA – mgr. Piotrem Józwiakowskim i wiceprezesem – mgr. Witoldem Juchą, z udziałem przedstawiciela Starostwa Powiatowego w Olkuszu, w sprawie dyżurów nocnych aptek
- 1 czerwca 2005 r. Posiedzenie naukowo-szkoleniowe w Krakowie, przy współpracy z firmą LEK POLSKA, w ramach ciągłego kształcenia farmaceutów, pt.: *„Miażdżyca jako czynnik ryzyka chorób układu krążenia”*
- 7-9 czerwca 2005 r. Posiedzenie naukowo-szkoleniowe w Tarnowie, Nowym Targu i Nowym Sączu, przy współpracy z firmą SERVIER, w ramach ciągłego kształcenia farmaceutów, pt.: 1. *„Przewlekła niewydolność żylna”*, 2. *„Choroby układu sercowo-naczyniowego”*, 3. *„Farmakoeconomiczne aspekty chorób układu krążenia”*
- 14 czerwca 2005 r. Posiedzenie ORA
- 15-17 czerwca 2005 r. Kwartalne spotkania aptekarzy w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu, połączone z wykładem w ramach kształcenia ciągłego farmaceutów, pt.: *„Substytucyjna terapia DHEA”*
- 20-22 czerwca 2005 r. Posiedzenia naukowo-szkoleniowe w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu, w ramach ciągłego kształcenia farmaceutów, pt.: 1. *„Bóle mięśniowo-stawowe i bóle urazowe w praktyce LPK oraz ich farmakoterapia”*, 2. *„Umiejętność mówienia, a umiejętność porozumiewania się”*





INFORMACJE OKRĘGOWEJ IZBY APTEKARSKIEJ

Rada Wydziału Farmaceutycznego Collegium Medicum UJ wybrała na II kadencję 2005-2008 dotychczasowego jego dziekana prof. dr hab. Joannę Szymurę-Oleksiak. Prof. dr hab. Joanna Szymura-Oleksiak jest kierownikiem Zakładu Farmakokinetyki i Farmacji Fizycznej.



Rada Wydziału Farmaceutycznego Collegium Medicum UJ wybrała prodziekana na kadencję 2005-2008:

- Prof. dr hab. Alicję Budak na prodziekana ds. oddziału analityki medycznej,
- Dr. hab. Marka Cegłę na prodziekana ds. studenckich,
- Dr hab. Barbarę Maławską na prodziekana ds. ogólnych.



Wybrano nowe władze Uniwersytetu Jagiellońskiego w kadencji 2005-2008

Rozpocznie się ona 1 września 2005 r. i zakończy się 31 sierpnia 2008 r.

Władze rektorskie UJ nowej kadencji:

- Rektor - prof. dr hab. Karol Musioł;
- Prorektor ds. rozwoju - prof. dr hab. Piotr Tworzewski;
- Prorektor ds. badań i współpracy międzynarodowej - prof. dr hab. Szczepan Biliński;
- Prorektor ds. polityki kadrowej i finansowej - prof. dr hab. Władysław Miodunka;
- Prorektor ds. dydaktyki - prof. dr hab. Maria Szewczyk;
- Prorektor UJ ds. Collegium Medicum - prof. dr hab. Wiesław Pawlik.



Zakończono nabór na specjalizację. Specjalistom II stopnia przydzielono już osoby, jakimi mają się opiekować.



Przekazywanie raportów szczegółowych do NFZ?

Do tej pory system obsługiwany był przez program Kamsoftu, teraz przez Computerland – stąd rozbieżności i wniosek, że program Kamsoftu nie jest dostosowany do rozporządzenia MZ w sprawie sposobu przekazywania danych szczegółowych.



Inspektorzy kontroli skarbowej sprawdzają czy aptekarze wręczają pacjentom paragony z kasy fiskalnej. Przypominamy, że niedopełnienie tego obowiązku, jak również pozostawienie paragonu w drukarce lub obok niej, grozi karą do 5 tys. złotych. Aby uniknąć kłopotów proponujemy kupione przez pacjenta medykamenty pakować do woreczka foliowego razem z paragonem. Inspektorzy sprawdzają także sposób opisanie kasy, drukarki fiskalnej. Przypominamy, że muszą być opisane w sposób trwały, np. niezmywalnym pisakiem. Niedopuszczalne jest naklejenie na nie paska papieru lub plastra z numerem.



Certyfikaty ze szkoleń ciągłych, których współorganizatorem była Izba, są do odbioru w biurze Izby. Nie wysyłamy ich pocztą!!!



Od 1 lipca będą refundowane tylko recepty z napisem „Oddział NFZ” (zamiast Kasa Chorych).



Od 1 lipca oddział mazowiecki NFZ (7) i oddział lubelski NFZ (3) posiada recepty numerowane. Ale recepty wystawione do 30 czerwca zarówno bez kodu w mazowieckim lub lubelskim NFZ, jak i ze starym napisem Kasa Chorych są ważne do 30 dni! (Zgodnie z terminem ważności RP zapisanym w rozporządzeniu o receptach).



PRAWNIK RADZI

OPINIA

w sprawie przyjmowania reklamacji w aptekach:

W aptekach możliwe jest zgłaszanie reklamacji dotyczących leków i wyrobów medycznych, ale również zgłaszanie reklamacji innych wyrobów tam sprzedawanych, np. kosmetyków.

Kwestia zgłaszania reklamacji dotyczących leków, a właściwie możliwości przyjęcia zwrotu leków, uregulowana jest w art. 95 ust. 5 i 6 prawa farmaceutycznego, który ustanawia zasadę, iż produkty lecznicze i wyroby medyczne wydane z apteki – nie podlegają zwrotowi, z wyjątkiem sytuacji ich wady jakościowej lub niewłaściwego wydania.

Kwestia zgłaszania wad polegających na działaniu niepożądanym leków jest uregulowana w art. 24 pr. farm., na podstawie którego Minister Zdrowia wydał 17 lutego 2003 r. rozporządzenie w sprawie monitorowania bezpieczeństwa produktów leczniczych (Dz.U. 03.47.405). W oparciu o przepisy tego rozporządzenia lekarze i farmaceuci zobowiązani są do informowania prezesa Urzędu Rejestracji Leków o stwierdzonych przypadkach niepożądanego działania leku (np. pacjent zgłasza, że dostał uczulenie, czy miał nudności).

Poza reklamacjami dotyczącymi leków może powstać kwestia zgłaszanych przez pacjentów (klientów) reklamacji dotyczących sprzedaży innych niż leki towarów oferowanych przez apteki, np. kosmetyków, które również mogą wywoływać działania niepożądane (np. alergie).

Kosmetyk należy uznać za towar – wynika to z ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży z udziałem konsumentów (Dz.U. 02.141.1176 z późn. zm.) – (dalej w opinii ust. kons.), wobec tego kupującemu przysługują uprawnienia z tej ustawy do zgłaszania reklamacji na zasadach ogólnych, jak w każdym innym sklepie.

Kosmetyk jest to jednak towar szczególny, gdyż problematyka kosmetyków szczegółowo uregulowana jest w ustawie z dnia 30 marca 2001 r. o kosmetykach (Dz.U. 01.42.473 z późn. zm.). Na mocy tej ustawy wydano rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie wzorów formularzy przekazania danych o kosmetyku i przypadkach zachorowań spowodowanych użyciem kosmetyku oraz sposobu gromadzenia ich w krajowym systemie informowania o kosmetykach wprowadzonych do obrotu (Dz.U. 04.138.1471). Rozporządzenie to zobowiązuje le-

karza (zał. nr 2 do rozporz.) do kierowania formularza powiadomienia do Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi.

W sytuacji zgłoszenia reklamacji kosmetyku zakupionego w aptece należy zatem przede wszystkim ustalić rodzaj zgłaszanej wady.

Jeżeli wada dotyczy jakości (np. krem zjełczały), niepełnego opakowania czy uszkodzenia opakowania itp., to stosujemy ustawę o sprzedaży konsumenckiej. W tym przypadku należy bezwzględnie spisać protokół zgłoszenia reklamacji. Wzór protokołu zawierającego wymagania stawiane przez Urząd Ochrony Kontroli i Konsumentów załączam do niniejszej opinii. Zwracam uwagę na konieczność udzielenia odpowiedzi na reklamację w terminie 14 dni, gdyż przekroczenie tego terminu jest równoznaczne z uznaniem reklamacji.

Jeżeli wada dotyczy niepożądanego działania kosmetyku (np. wystąpiło uczulenie) należy spisać zarówno protokół zwykłej reklamacji, jak również dokonać powiadomienia Instytutu Medycyny Pracy na stosownym druku.

W sytuacji zgłoszenia niepożądanego działania kosmetyku, przyjętą na zasadach ogólnych reklamację można oddalić, powołując się na dopuszczenie kosmetyku do obrotu, uzyskane atesty PZH i możliwość wystąpienia działania niepożądanego w indywidualnych przypadkach, czego nie można uznać za niezgodność towaru z umową (wadę).

Powiadomienie Instytutu Medycyny Pracy, a moim zdaniem również producenta lub dystrybutora, jest niezbędne, gdyż zabezpieczy aptekarza przed odpowiedzialnością, na wypadek gdyby badania kosmetyku potwierdziły jego szkodliwe działanie.

Zwracam też w niniejszej opinii uwagę na istotną zmianę ustawy o kosmetykach z dnia 27 sierpnia 2004 r. (Dz.U. 04.213.2158) dotyczącą konieczności umieszczenia na opakowaniach kosmetyków od 11 marca 2005 r. tzw. symbolu otwartego słoiczka, z informacją jak długo od otwarcia opakowania kosmetyk ma być zużyty oraz wymieniania substancji, które mogą spowodować reakcję alergiczną.

W aptekach może również wystąpić problem reklamowania środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego (np. mleka w proszku czy odżywek dla niemowląt). Kwestia ta jest uregulowana rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 26 kwietnia 2004 r. w sprawie środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego (Dz.U. 04.104.1094). W stosunku do tych towarów obowiązuje ust. kons. – art. 9 i wydane na jej podstawie rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 30 stycznia 2003 r. w sprawie terminów zawiadomienia sprzedawcy o stwierdzeniu niezgodności towaru żywnościowego z umową (Dz.U. 03.31.258). W rozporządzeniu przewidziano, że kupujący winien niezwłocznie zawiadomić o wadzie, nie później jednak niż w ciągu 3 dni od daty otwarcia opakowania.

Kraków, 14 kwietnia 2005 r.

Radca Prawny
Zofia Krok

.....
Firmówka lub pieczęć

PROTOKÓŁ REKLAMACYJNY Nr/2005

Sporządzony w dniu 2005 r. na okoliczność zgłoszenia reklamacji
nr z dnia 2005 r.

Imię i nazwisko (firma) nabywcy:

.....

Adres zamieszkania (siedziby):

.....

tel. (fax): email:

Data wydania towaru:

Nr dowodu zakupu: z dnia:

Rodzaj towaru:

Typ:

Cena: Data produkcji: Producent:

.....

Inne cechy:

Dokładny opis niezgodności towaru z umową (wady):

.....

.....

.....

Żądany przez nabywcę sposób załatwienia reklamacji:

nieodpłatna naprawa bez zwłoki w terminie do dnia:

nieodpłatna wymiana na nowy towar bez zwłoki w terminie do:

Jeżeli wymiana lub naprawa:

nie jest możliwa,

narażałaby nabywcę na znaczne niedogodności w postaci:

.....
 nie mogłaby nastąpić w odpowiednim czasie,

nabywca:

odstępuje od umowy i żąda zwrotu zapłaconej ceny,

żąda obniżenia zapłaconej ceny o kwotę:

.....
Podpis sprzedawcy

.....
Podpis nabywcy

Decyzja sprzedawcy w przedmiocie reklamacji:

.....

Uzasadnienie:

.....

.....

.....

.....

.....

.....
Podpis sprzedawcy

.....
Podpis nabywcy

Kraków, dn.

.....
Firmówka lub pieczętka

OŚWIADCZENIE

Imię i nazwisko (firma) nabywcy:

.....

Nr protokołu reklamacyjnego: z dnia:

Oświadczam, że decyzję w sprawie zgłoszonej reklamacji odbiorę osobiście w terminie do dnia:

.....

Podpis sprzedawcy

Kraków, dn.



.....
Firmówka lub pieczętka

**POROZUMIENIE W SPRAWIE WYDŁUŻENIA TERMINU
ZAŁATWIENIA REKLAMACJI**

Imię i nazwisko (firma) nabywcy:

.....

Nr protokołu reklamacyjnego: z dnia:

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przedłużenie terminu do załatwienia reklamacji z powodu:

.....
.....
.....
.....

.....
Podpis sprzedawcy

.....
Podpis nabywcy

Kraków, dn.





WYKAZ OBOWIĄZUJĄCYCH AKTÓW PRAWNYCH

Obejmuje okres od 25 lutego 2005 r. do 14 czerwca 2005 r.

1. Dz.U. nr 26 z 15.02.2005 r.

- poz. 217 rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: asystentka stomatologiczna, dietetyk, higienistka stomatologiczna, opiekunka dziecięca, ortoptystka, protetyk słuchu, ratownik medyczny, technik dentystyczny, technik elektroniki medycznej, technik elektroradiolog, technik farmaceutyczny, technik masażysta, technik ortopeda i terapeuta zajęciowy.

2. Dz.U. nr 46 z 23.03.2005 r.

- poz. 441 rozporządzenie Ministra Zdrowia zmieniające rozporządzenie w sprawie wykazu leków podstawowych i uzupełniających oraz wysokości odpłatności za leki uzupełniające.
- poz. 442 rozporządzenie Ministra Zdrowia zmieniające rozporządzenie w sprawie wykazu chorób oraz wykazu leków i wyrobów medycznych, które ze względu na te choroby są przepisywane bezpłatnie, za opłatą ryczałtową lub za częściową odpłatnością.
- poz. 443 rozporządzenie Ministra Zdrowia zmieniające rozporządzenie w sprawie ustalenia limitów cen leków i wyrobów medycznych wydawanych świadczeniobiorcom bezpłatnie, za opłatą ryczałtową lub częściową odpłatnością
- poz. 444 rozporządzenie Ministra Zdrowia zmieniające rozporządzenie w sprawie ustalenia cen urzędowych hurtowych i detalicznych na produkty lecznicze i wyroby medyczne.

3. Dz.U. nr 94 z 30.05.2005 r.

- poz. 787 ustawa o zmianie ustawy - Prawo farmaceutyczne





APTEKI MAŁOPOLSKI

Stary Sącz, część 1

W niniejszym numerze „*Farmacji Krakowskiej*” rozpoczynamy kolejny cykl poświęcony historii małopolskiej farmacji – tym razem dotyczyć będzie małopolskich aptek: z miast, małych miasteczek oraz górskich uzdrowisk. Jako pierwsze omówić pragniemy dzieje apteki w jednym z najpiękniejszych polskich miast – w Starym Sączu. Warto dodać, że praca niniejsza ma charakter pionierski. Temat apteki w Starym Sączu nie był nigdy do tej pory podejmowany w literaturze farmaceutycznej.

Praca ta nie powstałaby, gdyby nie pomoc wielu osób. Na pierwszym miejscu chcemy gorąco podziękować pani magister farmacji Mieczysławie Jodłowskiej ze Starego Sącza, której barwne wspomnienia stanowią dużą część niniejszego artykułu. Dzięki jej doskonałej pamięci, z dalekiej przeszłości powrócić mógł Izydor Opoczyński, Włodzimierz Janusz, Edward Rudy oraz prowadzona przez nich apteka. Za pomoc w odnalezieniu wszelkich wzmianek o starosądeckiej aptece oraz przesłanie archiwalnych zdjęć dziękujemy pracownikom Muzeum Okręgowego w Starym Sączu: pani Magdalenie Fryźlewicz i panu Andrzejowi Długoszowi.



Rynek w Starym Sączu na archiwalnej fotografii pochodzącej ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Starym Sączu. W narożnym domu (Rynek – numer 1, pośrodku fotografii) znajdowała się i do dziś znajduje się opisywana w artykule apteka.



Opoczyńscy

Początki dziejów Starego Sącza giną w mrokach średniowiecza i wiążą się ściśle z klasztorem Sióstr Klarysek. Powstał on ponad 700 lat temu, w roku 1280, z fundacji żony króla Bolesława Wstydlivego – księżnej Kingi. To właśnie z klasztorem należy wiązać pierwsze działania przywodzące na myśl dzisiejszą służbę zdrowia i aptekarstwo. Według ustaleń uznanego historyka medycyny Władysława Szumowskiego (*„Galicja pod względem medycznym za Jędrzeja Krupiąńskiego, pierwszego protomedyka 1722-1783”*, Lwów 1907), **apteka przy klasztorze starosądeckim** istniała od bardzo odległych czasów i nie posiadała zatwierdzonego przez władze statusu. Była nazywana „*reservatorium*”, leki mógł

uzyskać w niej każdy za odpowiednią opłatą. **W latach 1776-1779 powstała pierwsza prywatna apteka w Starym Sączu.** W roku 1779 decyzją austriackiego obwodu wielickiego apteka sióstr klarysek została zamknięta, z powodu znacznej konkurencji, jaką czyniła aptece prywatnej. Rok później Gubernium Lwowskie wydało zgodę na prowadzenie przez klasztor apteki domowej.

W zbiorach Muzeum Farmacji w Krakowie zachował się niezwykle ciekawy list ksieni starosądeckiego klasztoru Klarysek adresowany do Okręgowej Izby Aptekarskiej, datowany na 5 października 1950 r. Ksieni pisze, że chociaż nie ma w dokumentach żadnej wzmianki o aptece klasztornej *„Jest jednak zapisane, że klasztor dbał o zdrowotność mieszkańców, gdyż fundował szpital oraz łaźnię miejską, którą dzierżawił cyrulik. (...) Jako właściciel Starego Sącza i okolicznych wsi był klasztor zobowiązany przez swoją założycielkę księżną Kingę troszczyć się o dobro ludności zamieszkującej te ziemie, tak pod względem gospodarczym jak i kulturalnym oraz zdrowotnym. (...) Obecnie hodujemy zioła, ale tylko w małym zakresie, w razie potrzeby dzielimy się nimi z ubogimi”*. Niezgodność informacji, jakie posiadała ksieni, z ustaleniami Władysława Szumowskiego, wynikać może z faktu, iż klasztorne dokumenty zostały skonfiskowane w roku 1782 po kasacji klasztoru przez Józefa II.

Zbigniew Biliński ustalił („Opieka zdrowotna i lecznictwo w żeńskich zgromadzeniach zakonnych w Polsce”, Biuletyn Podkarpackiej OIA w Rzeszowie nr 12/2004), iż w księgozbiorach klasztoru Klarysek znajdują się stare księgi o farmaceutycznych treściach: wykaz chorób i zastosowań leków „*Miraldus redivivus...*” z roku 1660, „*Medyk domowy Samuela Beimlera...*” z roku 1749 (wymieniający liczne zioła, preparaty pochodzenia zwierzęcego, przepisy przyrządzania leków), a także „*Vade Mecum Medicum*” z roku 1721 i sławne dzieło Ludwika Perzyny „*Porządek życia w czerstwości zdrowia w długie prowadzący lata*”. Wiele z nich dotyczy ziołolecznictwa, m.in. „*Apteczka domowa...*” z XVIII wieku, podająca alfabetyczny spis leków (w tym nalewek), sposoby ich przygotowywania i zastosowania leczniczego oraz pochodzący z roku 1803 „*Wybór roślin...*” Dziadkowskiego, a także Kędzierskiego „*Przydatek ziół niektórych, także gum zamorskich i krajowych z wyszczególnieniem onychże skutków*” (w rękopisie) z roku 1805.

„Jeśli nie wcześniej, to najpóźniej w początkach 1845 r. zabiegano miasto o utworzenie apteki samodzielnej” – pisze wybitny znawca historii Starego Sącza Wiktor Bazieliński w swych wiekopomnych „*Starosądeckich domach rynkowych i ich dawniejszych właścicielach*”. Na potwierdzenie tej informacji przywołuje fakt wizyty w tym właśnie roku w Starym Sączu komisarza cyrkularnego Nadermana „w celu wzięcia udziału w komisji dla utworzenia takiej apteki”. Decyzja władz była jednak negatywna. Wiemy natomiast, że w tym okresie funkcjonowała w mieście apteka filialna, jednak nie udało się ustalić, w jakim miejscu się ona znajdowała. Przypuszczać można tylko, iż wzorem innych małych miasteczek umiejscowiona była w rynku. W roku 1858 sprawa powołania do istnienia samodzielnej apteki ponownie powróciła z inicjatywy starosądeckiego magistratu, jednak i tym razem zarówno starostwo jak i władze gubernialne prośbę odrzuciły. W aptece filialnej pracował wówczas aptekarz **Aleksander Tomaszewski**, pomocnikiem zaś był **Antoni Dobrzański**. Dobrzański występował o przyznanie paszportu na wyjazd do Królestwa Polskiego, jednak w nieznanych okolicznościach, w roku 1861, został właścicielem starosądeckiej apteki filialnej i zamierów tych zaniechał. W owym

APTEKA	
Mra I. Opoczyńskiego	
w STARYM SĄCZU.	
dnia.....	194.....
<i>Kropki Inopiemer</i>	
<i>X. rhei. spiritalura</i>	<i>360</i>
<i>" wt. aced.</i>	<i>180</i>
<i>Sp. aced. levis</i>	<i>180,</i>
<i>opium. cauc. (Pawłowy)</i>	<i>1.8</i>
<i>N. ment. pp.</i>	<i>90,</i>
<i>Ex. r. rty. oliv.</i>	<i>0.72</i>
#	



Świadectwo ukończenia praktyki aptecznej („poświadczenie kondycji”) przez Marka Gatty-Kostyla. W prawym dolnym rogu dokumentu widnieje podpis Kazimierza Bojarskiego i pieczętka „Apteki w Starym Sączu K. Bojarskiego”.

kład potwierdzający głębokie zaangażowanie ówczesnych aptekarzy w sprawy społeczne. Otóż „W roku 1871 pocztmistrz Hipolit Zeler, aptekarz **Emil Szamet** i dr Leopold Gawelkiewicz wystąpili z propozycją zaprowadzenia straży ogniowej pod kierownictwem pierwszego z wymienionych”. Rada gminna zaaprobowwała ten projekt i z udziałem aptekarza powstała pierwsza niestała służba pożarnicza w Starym Sączu. Nie wiemy jednak, czy Emil Szamet był właścicielem, czy tylko pracownikiem apteki, znamy natomiast jego dalsze, niezwykle ciekawe losy, o których czytelnicy „Farmacji Krakowskiej” przeczytają w artykule poświęconym aptekarzom Szczawnicy.

Całkiem nowy rozdział w historii starosądeckiego aptekarstwa otwiera się 8 IX 1875 roku, kiedy to aptekę nabył i uzyskał na jej prowadzenie „koncesję osobistą” magister **Karol Jezierski**. Jezierski nie prowadził jednak apteki osobiście, ale oddawał ją co kilka lat w zarząd. Jako pierwszy dzierżawił aptekę **Jan Macudziński**.

czasie kolejne próby założenia samodzielnej apteki ponownie speliły na niczym. Tym razem władze odpowiedziały, iż na aptecce ciąży dożywocie wdowy Józefy Wójcikowskiej. Informacja ta świadczy, iż aptekarzem – jeszcze przed Tomaszewskim i Dobrzańskim – musiał być niejaki **Wójcikowski**. Następcą Antoniego Dobrzańskiego był **Rudolf Zamojski**. Wiedzę tę czerpiemy z podania, jakie wraz z żoną Antoniną ze Stogierów wystosował do magistratu. Proszą oni o poparcie starań w sprawie przepisania apteki filialnej na ich własność jako apteki samodzielnej. Urząd powiatowy w końcu uległ prośbom i wyraził na to wstępną zgodę.

W pierwszym tomie „Historii Starego Sącza” pod red. H. Barycza znaleźć możemy doskonały przy-

W roku 1886 magister Jezierski zakupił „realność” zlokalizowaną przy starosądeckim Rynku pod numerem pierwszym. Środkowa część dotychczasowego domu mieszkalnego została zamieniona na lokal handlowy. Od tego czasu aż po dzień dzisiejszy miejsce to stać się miało siedzibą apteki. Jak podaje Wiktor Bazielich „dobudował Jezierski od strony ulicy Morawskiego dwa pokoje i kuchnię”. Dom przy Rynku 1 uzyskał także dwa wejścia: dla klientów na samym narożniku oraz dla domowników od strony dzisiejszej ulicy Morawskiego. Na tyłach posesji znajdował się duży ogród.

Kolejnym dzierżawcą apteki Jezierskiego został młody magister farmacji **Ludwik Dżianott**. Zaaprobowało to c.k. ministerstwo 1 IV 1890 roku. Magister Dżianott pracował w Starym Sączu przez pięć lat, po czym przeniósł się do Krościenka nad Dunajcem, gdzie zakupił aptekę. W numerze 9 z 1 V 1897 w dziale „Wiadomości bieżące”, „Czasopismo Towarzystwa Aptekarskiego” doniosło: „W Krościenku nad Dunajcem zmarł dnia 9 kwietnia tamtejszy aptekarz Ludwik Dżianott w 34 roku życia. Zmarły był człowiekiem pełnym zalet i prawego charakteru; należał on do rzędu tych aptekarzy, którzy w otoczeniu swem, zwłaszcza w gronie swoich współpracowników, cieszą się wielką i zasłużoną sympatią, dzięki koleżeńskiemu i przyjacielskiemu postępowaniu. Długa i nieuleczalna choroba przerwała pasmo życia tak zacnego i młodego aptekarza. – Cześć jego pamięci!”. Apteka w Krościenku pozostawała od tego czasu w rękach sukcesorów Ludwika Dżianotta aż do roku 1939.

Następcą Dżianotta w dzierżawie starosądeckiej apteki był magister **Juliusz Fijałkowski** (1895-1899). Wcześniej, przez długie lata, był pracownikiem sławnej apteki Mikolascha we Lwowie (to właśnie w jej laboratorium Ignacy Łukasiewicz przeprowadził w roku



Świadectwo pracy M. Freunda w aptece w Starym Sączu, sporządzone odręcznie przez Kazimierza Bojarskiego.

1852 destylację ropy naftowej i wydzielił z niej naftę). Po opuszczeniu Starego Sącza Fijałkowski zakupił aptekę w Mszanie Dolnej. Zmarł 9 V 1905 roku w Borysławiu, o czym donosiło „*Czasopismo Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego*” (dział „*Wiadomości bieżące*”, numer 10. z 15 V 1905). Apteka w Mszanie Dolnej należała do jego sukcesorów jeszcze w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Kolejnym dzierżawcą starosądeckiej apteki w okresie od 1 IV 1899 do 1 VI 1905 był **Józef Tymoteusz Kunze**. „*Aptekę Karola Jezierskiego w Starym Sączu obejmuje w zarząd kol. Mg. farm. Kunze*” pisały „*Wiadomości Farmaceutyczne*” w numerze 3 z 15 III 1899.

W roku 1905 aptekę odkupił od Karola Jezierskiego magister **Kazimierz Bojarski**. Poinformowało o tym „*Czasopismo Towarzystwa Aptekarskiego*” z 15 I 1905: „*Zmiana właściciela. Aptekę kol. Jezierskiego w Starym Sączu nabywa na własność kol. Kazimierz Bojarski*”. Magister Bojarski był w środowisku farmaceutycznym postacią doskonale znaną. Przed przybyciem do Starego Sącza pracował w jednej z krakowskich aptek. Jednocześnie bardzo aktywnie działał w Galicyjskim Towarzystwie Farmaceutycznym „*Unitas*”. W roku 1899 był jego „wydziałowym”. W roku 1901, decyzją Walnego Zgromadzenia członków Towarzystwa „*Unitas*”, rozpoczął piastowanie godności sekretarza.

Przez okres pięciu lat, kiedy to Bojarski pozostawał właścicielem i kierownikiem, przewinęły się przez starosądecką aptekę dwie niezwykle ciekawe postaci.

W okresie od 15 X 1909 do 1 III 1910 w charakterze asystenta Kazimierza Bojarskiego pracował świeżo upieczony i nikomu jeszcze nieznany magister farmacji (data otrzymania dyplomu – 8 VII 1909) **Marek Gatty-Kostyal**.

Urodził się w Bochni, jako syn tamtejszego aptekarza. Po uzyskaniu egzaminu dojrzałości i odbyciu dwuletniej praktyki aptecznej rozpoczął studia farmaceutyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Okres międzywojenny to dla Marka Gatty-Kostyala czas wytężonej pracy naukowej. Wymienić tu należy liczne prace dotyczące roślin leczniczych, struktury maści i trwałości leku. Bardzo interesujące były doświadczenia nad hamowaniem wzrostu przeczepionych nowotworów przez wyciągi zawierające substancje czynne huby. W tym też okresie wiele sił włożył w organizację Zakładu Farmacji Stosowanej, a także innych katedr Studium Farmaceutycznego. Po ciężkich przeżyciach okresu okupacji, już jako profesor powrócił zarówno do pracy naukowej, jak i organizowania Wydziału Farmaceutycznego. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przysły liczne dowody uznania dla osiągnięć naukowych i dydaktycznych profesora.

Niemale poruszenie wywołać musiała w Starym Sączu wiadomość, że w zastępstwie chorego Kazimierza Bojarskiego apteką zarządzać będzie **Mieczysław Freund**, syn jednego z najwybitniejszych polskich naukowców – Augusta Freunda, chemika organika, profesora Politechniki Lwowskiej i jej trzykrotnego rektora.

Dyplom magistra farmacji uzyskał Mieczysław Freund we Lwowie w roku 1891. Następnie rozpoczęła się jego wędrówka po aptekach Małopolski. Pracował kolejno w kilku aptekach w rodzinnym Lwowie, w Łopatynie, Jarosławiu, Mościskach, Stanisławowie i Żywcu. W Łopatynie był zastępcą naczelnika korpusu tamtejszej

Ochotniczej Straży Pożarnej. Działał również aktywnie w Towarzystwie „Sokół”. W Starym Sączu Freund pełnił funkcję zarządcy apteki przez okres trzech miesięcy – od 1 VII do 30 IX 1909 roku. Dowodem na to jest świadectwo wypisane przez Kazimierza Bojarskiego, zachowane w zbiorach krakowskiego Muzeum Farmacji. Magister Bojarski pisze: „*Poświadczam, iż Pan Mieczysław Freund mag. Farm. pozostawał w mej aptece w charakterze kierownika i zarządcy przez czas od 1/7 – 30/9 b.r. Kazimierz Bojarski właściciel apteki*”. Jednocześnie praktykantem w aptece magistra Bojarskiego był **Adam Kronenberg**, który 15 X 1909, po ukończeniu praktyki, udał się na studia farmaceutyczne do Lwowa. Po opuszczeniu Starego Sącza Freund rozpoczął pracę w krakowskiej aptece „*Pod Białym Orłem*”, również w Krakowie prowadził ambulatorium i podręczną apteczkę w Zakładach Krakowskiej Spółki Tramwajowej. W latach dwudziestych Mieczysław Freund prowadził własną aptekę we Lwowie, przy ulicy Kurkowej.

13 V 1910 stała się w cichym i spokojnym Starym Sączu rzecz straszna – właściciel i kierownik apteki Kazimierz Bojarski... strzałem z rewolweru odebrał sobie życie! Wiktor Bazieliński twierdzi, iż stało się to „*z powodu nieporozumień z żoną*”... Być może związek z tym tragicznym wydarzeniem ma pewien fakt: otóż na listach obecności z posiedzeń Towarzystwa „*Unitas*”, przy nazwisku Bojarskiego znajdujemy często adnotacje „*chory*” lub „*nieobecny*”. Może magister Bojarski cierpiał na nieuleczalną chorobę?

Ciąg dalszy w kolejnym numerze „*Farmacji Krakowskiej*”.

Piśmiennictwo u autorów

Joanna Typek
Maciej Bilek





PRZED 100 LATY POLSKA PRASA FARMACEUTYCZNA PISAŁA...



C.k. Ministerstwo spraw wewnętrznych. rozporządzeniem z d. 15. marca 1905 r. L. 8941, rozesłanem do wszystkich władz politycznych, zakazuje sprzedaży tajnego środka, tak zwanego „Cozapulver”, wyrabianego przez „Coza - Institut w Londynie W.C. 61 - 61 Chancery Lane i zalecanego jako pewny środek przeciw nałogowemu pijaństwu. Po przeprowadzonym badaniu przez komitet farmaceutyczny przy najwyższej radzie zdrowia, okazał się ten cudowny środek, sprzedawany po 12 marek za pudełko! jako zanieczyszczony dwuwęglan sody. Urząd cłowy ma wzbronione przemycanie tego szalbierego środka do Austrii (15 maja 1905).



Doping. W szale oświatowym, w pogoni za niby postępem, nie uniknęły złożenia ofiary na ołtarzu dobra społecznego i biedne... konie. Wiadomem jest, że sportsmeni podawali swym wyścigowcom przed biegiem... szampana - dla rozgrzania krwi i podniecenia sił w biegu. Dziś, jak przytacza „Union pharm.”, wprowadzono w tym względzie postęp - a mianowicie zastosowano podawanie koniom wyścigowym środka, w dyalekcie sportsmeńskim nazwanego „Doping”, a składającego się z mieszaniny: Strychnin. arsenic. 0.25

Coffein. 0.50

Cocain. Sulfuric. 1.00

Mieszaninę tę zadaje się biegunom w wydrążonych owocach (15 maja 1905).



Apteka papieska w Watykanie, istniejąca od lat 25, ma być na rozkaz obecnego papieża zamknięta z powodu uzależnień aptekarzy rzymskich na tejsze konkurencją (1 czerwca 1905).



Lód w aptekach. Rada gminna Budapesztu wniosła ponownie podanie do Ministra spr. wewnętrznych, ażeby w mającym się ukazać nowym lekospisie włączyć lód jako środek oficjalny (1 czerwca 1905).



Ogłoszenia uczni aptekarskich. Cenzura w Moskwie nie pozwoliła drukować w ogłoszeniach uczni aptekarskich szukających kondycyi określić: doświadczony, obznajmiony z zajęciem w laboratorium, umiejący taksować itp.

(1 czerwca 1905)



Apteka w Monaco. Niedogodnością dla Niemców odwiedzających Rivierę francuską, a zwłaszcza państwo Monaco, był brak tamże „landsmanów – aptekarzy”. Jak obcennie dowiadujemy się Książę Monaco nadał Drowi Geimannowi koncesję (naturalnie w drodze kupna) na prowadzenie tamże apteki pod firmą „Pharmacie Internationale, Monaco, la Condamine”. Chyba my Polacy, nie będziemy mieć nigdy pretensji i żalu tego rodzaju do państwa... Monaco!

(15 maja 1905)

Zaczerpnięto z działów „Wiadomości bieżące” i „Sprawy zawodu aptekarskiego” Czasopisma Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego z 1905 roku.

Opracowali Joanna Typek i Maciej Bilek





Z DAWNEJ APTEKI

Myrrae pulv. – Myrrha pulvis – sproszkowana mirra, Gummiresina Myrrha, Myrra z *Balsamodendron Ehrenbergianum*.

Mirra to popularne starożytne kadzidło oraz środek do balsamowania zwłok. W lecznictwie wykorzystywano jej działanie pobudzające, np. na przewód pokarmowy, stosując ją w postaci nalewek i pigułek. Była składnikiem legendarnego teriaku. Zewnętrznie – w formie proszków do czyszczenia zębów, mieszanek do płukania jamy ustnej i proszków na trudno gojące się rany.

Profesor Jan Muszyński wyróżnia dwa typy mirry: heeraboleński (farmakopealny) i bizabołeński (kadzidłowy).

Jest kilka rodzajów mirry farmakopealnej, w zależności od pochodzenia: mirra arabska, je-

meńska i somalijska (np. wymieniony *Balsamodendron Ehrenbergianum*).



Porcelanowy dzban, Berlin, XVIII w.



Pojemnik drewniany, XIX w. – ze zbiorów krakowskiego Muzeum Farmacji

Mel Rosatus – miód różany

Mieszanina wyciągu ze świeżych płatków róży z miodem i odparowana do konsystencji miodu. Stosowana do smarowania pleśniawek w jamie ustnej, a także składnik płukanek używanych w zapaleniu gardła.

Iwona Dymarczyk



APELE

**CARITAS ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ**

ul. Bronowicka 78, 30-091 Kraków, tel./fax: 048 0-12 637-07-12, 638-07-08, tel. kom. 0607-991-486

Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie

Nr konta: 58 85890006 0000 0011 1197 0001

e-mail: krakow@caritas.plstrona [http: www.krakow.caritas.pl](http://www.krakow.caritas.pl)

NIP: 676-11-19-284

Kraków 30.05.2005 r.

Okręgowa Izba Aptekarska
mgr farmacji Piotr Józwiakowski
ul. Kobierzyńska 98/68
30-382 Kraków

Caritas Archidiecezji Krakowskiej zwraca się z prośbą o bezpłatne przekazanie lekarstw na potrzeby prowadzonej przez nas Stacji Opieki. Stacje Opieki Caritas powstały ze względu na osoby przewlekle chore i starsze, które z uwagi na swoją sytuację materialną nie są w stanie zapewnić sobie wystarczającej opieki. Naszymi pacjentami są osoby o niskich dochodach, często w bardzo trudnej sytuacji finansowej, które bez pomocy z zewnątrz znajdowałyby się w położeniu bez wyjścia, nie mogąc zapewnić sobie koniecznej opieki ani wykupić przepisanych przez lekarza lekarstw.

Zatrudnione w Stacjach Opieki Caritas wykwalifikowane pielęgniarki zapewniają podopiecznym bezpłatne zabiegi opiekuńcze i medyczne (pomiar ciśnienia, poziomu glukozy we krwi, poziomu cholesterolu, zastrzyki, toaletę przeciwoleżynową itd.). Nie jesteśmy jednak w stanie zapewnić im zakupu koniecznych lekarstw. Dlatego też prosimy o wsparcie w postaci nieodpłatnego przekazania środków farmaceutycznych.

Licząc na zrozumienie sytuacji naszych pacjentów, z góry dziękujemy za pomoc.

Z wyrazami szacunku

Dyrektor Caritas
Archidiecezji Krakowskiej
Ks. mgr Jan Kabziński



Muzeum Farmacji UJ ma możliwość wykonania reprodukcji czterech obrazów przedstawiających Chrystusa jako aptekarza (Apothecarius Caelestis) w formatach oryginalnych i mniejszych.

Zebrane w ten sposób pieniądze zostaną przeznaczone na zakup dla Muzeum Farmacji UJ obrazu Józefa Chelmońskiego pt. „Aptekarze”.

*obraz nr 1
(2 poł. XVII wieku)*



*obraz nr 2
(XVII wiek)*



POŻEGNANIA

Nagle i niespodziewanie, w wieku 64 lat
odszedł nasz przyjaciel i kolega,

mgr farm. Edward Władysiuk

Urodził się 16 marca 1941 r. w Kobryniu.

Z wykształcenia był farmaceutą.

Kierował Apteką Tatrzańską w Zakopanem.

Człowiek prawy i zawsze chętnie służący pomocą.

Z zamiłowania miłośnik gór, humanista, poeta i fotografik.

Pożegnaliśmy Go 25 czerwca 2005 r.

na cmentarzu w Zakopanem.

Jego przedwczesna śmierć
pozostawiła w naszych sercach głęboki smutek i żal.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci!

***W sprawach osobistych
kieruj się intuicją ...***

***... w kwestiach reklamy
zaufaj nam***

STUDIO HECTOR

☎ 601 40 65 39